GODZIENNA

Ner 280. ROK 1833. SRODA 23 PAZDZIERNIKA

Gazeta Krakowska

Pismo to wychodzi codzień oprocz świąt uroczystych, w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

Jutro Rafała Archan.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumura.

Dzien godzina	Barometr na 0° R.,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 „ 7, 223	+ 6,8	— 3.8	Wschodni słaby	Pochmurno	Deszcz.
12	„ 7, 528	10,6	+ 5,3	Zaden	„ „	
22 3	„ 7, 528	9,9	5,8	„ „	„ „	
9	„ 7, 556	+ 5.6	+ 2,0	Pl. Wschodni słaby	Pogoda	

Część Urzędowa.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI.

W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i Sciśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W uzupełnieniu Uchwały Senatu Rządzącego pod dniem 5 Września r. b. do Nro 5770 zapadłey, podaje nineyszém do publicznéy wiadomości o odbywać się mającéy sprzedaży drogą publicznéy licytacyi więcéy ofiarującemu kamienic dwóch obok siebie położonych L. 104 i 105 w Gminie I. M. Krakowa przy ulicy Grodzkiéy oznaczonych bursą *Jurisperitorum* zwanych, które z mocy donacyi własnością Akademii Krakowskiéy będące, jako podpustoszałe, dla braku potrzebnego na ten cel funduszu, restaurowanemi bydź nie mogły. Każdy przeto chęć nabycia mający za wyższą cenę od wykazanéy urzędowem oszacowaniem w summie Złp. Czternaście tysięcy pięćset dziewiędziesiąt dziewięć, groszy iedenaście pomienionéy wyżéy realności, któréy sprzedaż w biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi w Senacie w Gmachu S. Piotra na pierwszym piętrze umieszczonych w trzech terminach to jest:

na dzień 31 Paździ: r. b. przed południem
» » 15 Listop: r. b. » »
» » 30 Listop: r: b, » »

z których każdy stanewczy na warunkach poniżey umieszczonych oznaczonym zastaje, w dniu i mieyscu wyżéy pomienionem zaopatrzony Vadium w ilości Złp. Tysiąc pięćset w grubéy srebrnéj monecie znaydować się zechce, gdzie równie w godzinach urzędowych tak oszacowanie wspomnionych kamienic, jako też prawa własności tymżesłużące, do przeyrzenia będzie miał udzielonemi.

Warunki licytacyi są następujące:

Warunki sprzedarzy przez publiczną licytacyą bursy *Jurisperitorum* zwanéy, składającéy z kamienic w Krakowie przy ulicy Grodzkiéy w Gminie I. Mieyskiéy położonych Numerami 104 i 105 oznaczonych, przez Senat Rządzący do Nro 5770 r. b. zatwierdzone:

1. Bursa *Jurisperitorum* czyli kamienic 2 to jest: Nro 104 i 105 przy ulicy Grodzkiey położone, z mocy zapisu Jana Longina czyli Długosza Kanonika Katedralnego Krakowskiego z r. 1470 tudzież przywilejów króla Kaźmierza IV. z r. 1473 na rzecz ubogich studentów uczących się prawa w Uniwersytecie Krakowskim przeznaczone, sprzedane będą.

2. Oszacowanie Urzędowe powyższych dwóch nieruchomości sprzedać się mających, przez Bióro Budownictwa M. Krakowa sporządzone, jest następujace: *a:)* Kamienica Nro 104 jest oszacowana na Złp. 6702 gr. 16. *b:)* Kamienica Nro 105 iest oszacowana na Złp. 7896 gr. 25, razem Złp. 14,599 gr. 11 od których summ bądź szczególowych, w razie sprzedaży kamienic tych każdéy w szczególności, bądź ogólnéy w razie sprzedaży

łącznéy obydwóch kamienic; pierwsze wywołanie w czasie licytacyi zaczynać się będzie i cena szacunkowa wylicytowana ma bydź w srebrnéy monecie, rachując z grzywny iednéy kolońskiey Złp. 86 86/125 z wyłączeniem wszelkiey papierowéy monety, rachowana.

3. Mający chęć licytowania, złożą przed rozpoczęciem licytacyi jako Vadium dziesiątą część summy szacunkowéy w monecie srebrnéy kurs kassowy w kraju tuteyszym mającéy, którą w razie niedopełnienia warunków utracą.

4. Gdy kamienice te, zpowodu stanu opustoszałości na sprzedaż są wystawione, przeto nabywca obowiązanym będzie, naydaley w przeciągu lat trzech od dnia nabycia, ukończyć w zupełności restauracyą tychże nabytych nieruchomości, wedle planu przez siebie podać, a przez Rząd zatwierdzić się mającego, pod rygorem uznania siebie za niedopełniającego warunków licytacyi.

5. Resztująca summa szacunkowa, z ofiarowania na licytacyi przez naywyżey licytującego, po potrąceniu złożonego vadium przypadająca, będzie mogła pozostać przy realności kupioney, jako własność ubogich studentów wydziału prawa w uniwersytecie Krakowskim, jednakowoż aż do czasu zupełnego ukończenia restauracyi takowey realności, winien będzie nabywca, a to w miesiąc po licytacyi, wystawić na summę takową resztującego szacunku do którey i vadium włączone bydź będzie mogło, osobną kaucyą, czyli zabezpieczenie hypoteczne na realnościach innych prawne bezpieczeństwo hypoteczne wykazujących, inaczey po upłynieniu miesiąca od d. licytacyi winien będzie nabywca summę całkowitą resztującego szacunku złożyć w gotowiznie do kassy akademickiey, skąd razem ze złożeniem vadium, summa takowa niebawnie na rzecz funduszu ubogich studentów wydziału prawa w Uniwersytecie Jagiellońskim za opłacaniem procentu po 5 od 100 rocznie z góry do kassy akademickiey, lokowaną bydź winna.

Dopóki summa szacunkowa zostawać będzie przy nabywcy i realnościch sprzedanych, winien będzie tenże opłacać do kapitału tegoż na rzecz ubogich studentów wydziału prawa w Uniwersytecie Jagiellońskim procent po 5 od 100 rocznie z góry, czyli *anticipative* do kassy akademickiey.

7. Jak skoro naywięcey na licytacyi ofiarujący uzupełni warunek piąty, uzyska przyznanie własności nabytych realności z wolnością przepisania tytułu tego na imie swoje w księgach hypotecznych.

8. Kaucya wedle paragrafu 5 na summę resztującego szacunku wystawić się mająca, będzie po ukończoney w zupełności restauracyi realności nabytey, mogła bydź zamienioną na intabulacyą summy takowey na nabytey realności; jednakowoż pod tém tylko zastrzeżeniem, iżby pierwsze mieysce hypoteczne zaymowała, tudzież iż w razie nieregularnego opłacania procentów zastrzeżożonych, wypowiedzianą i zapłaconą bydź będzie winna.

9. Nabywca dla uwiecznienia pamiątki pierwiastkowego przeznaczenia tych domów i utrwalenia sławy dobroczynnego fundatora, obowiązany sztukateryą na kamienicy pod L. 105 z napisem Gotyckim znaydującą się, w temże samem mieyscu pozostawić, przy reparacyi domu od uszczerbku zasłonić, odświeżyć, z zachowaniem pierwiastkowego kształtu i nadal pamiątki tey ochraniać; do czego i naypóźnieysi Następcy Jego, czy to drogą spadku, czy drogą nabycia lub jakimkolwiek bądź innym sposobem do własności tego domu przychodzący, obowiązani bydź mają.

10. Nabywca od daty nabycia obowiązany będzie opłacać do kassy główney corocznie tytułem czynszu ziemnego Złp. 11 g. 20 równie jak i inne podatki, względnie których jednak zastrzega Mu się dobrodzieystwo Artykułem 2gim Tytułu pierwszego Ustawy z d. 15 Grudnia 1818 r. zapewnione. Co się zaś tycze podatków zaległych, jako nowo Nabywcę ciężyć niemogących, względnie tych Senat Rządzący osobne w drodze właściwey wyda postanowienie.

11. Chęć licytowania mającym, zostawia się wolność przeyrzenia w Wydziale Spraw Wewnętrznych i Policyi znaydujących się Aktów, pierwiastkowe prawa i dalszy onych obrót wykazujących.

12. Koszta notaryalne i hypoteczne przy zeznać się mającym kontrakcie na rzecz nowo Nabywcy jako naywięcey dającego, staną się tegoż ciężarem.

13. Termin do licytacyi w biurach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi odbyć się mającey, oznacza się: pierwszy na dzień 31 Października r. b. drugi na dzień 15 Listopada r. b. trzeci na dzień 30 Listopada r. b. na którymkolwiek iednak licytacya do skutku doydzie dalsze za iuż upadające uważane będą.

Kraków d. 8 Października 1833 r.

Senator Prezydujący.
MIEROSZEWSKI.

(3r.) *Konwicki.* Sekr. Wyd.

W dniu 25 Października 1833 r. o godzinie 10tey ranney w Krakowie w gmachu Sukiennicach w drodze exekucyi sądowey, odbędzie się publiczna licytacya iako to: zegara stołowego, zegarka srebrnego kieszonkowego, futra racimorą pokrytego, kaftana racimorowego, chęć licytować mających w czas i mieysce oznaczone z gotowemi pieniędzmi zaprasza się.

Kraków d. 18 Października 1833 r.
Teodor Jaworski. K. S.

Cześć Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

FRANCYA

Paryż 8 Października.

Wczoray wieczorem mówi gazeta *Codzienna*, nadeszły tu listy od granic hiszpańskich, donoszące że w prowincyach hiszpańskich Alava i Guipuzcoa, wybuchnęły rozruchy, w innych zaś Don Karlos obwołany jest królem, i że w Madrycie pomiędzy ludem i dwoma półkami woyska stojącego tamże osadą, przyszło do kłótni. Dziennik *Temps* wymienia miasto Bilbao, jako stolicę prowincyi Biskai w ktorey podobnież Don Karlos ogłoszony jest królem; dziennik zaś *Renovateur* donosi, że osada woyskowa miasta Badajoz przyjęła wzwyż rzeczonego pretendenta z otwartemi rękami i okrzyknęła królem. Dziennik *Rozpraw* utrzymuje atoli, że gdyby w Hiszpanii zaszły podobne wypadki, jużby o nich Telegraf doniósł. Z tém wszystkiém równie i dziś wszystkie papiery publiczne bardzo spadły.

Onegdy wyprawiono ztąd jednego z adjutantów ministra woyny, gońcem do Madrytu.

W skutku zaszłey konferencyi pomiędzy posłem rossyjskim hr. Pozzo di Borgo i xięciem Broglie ministrem spraw zagranicznych, odbyły się natychmiast dwie rady ministrów, z których powtórna trwała od 7 z wieczora aż do 2 z rana. Dziś w biórach ministra woyny panowała wielka czynność, — wysełano rozkazy różnym korpusom woyska do marszu.

Dnia 9 Października.— Sprawy hiszpańskie natężają uwagę wszystkich naszych dzienników. Giełda jest w wielkiey trwodze, papiery spadają znacznie.— Wieść o zamierzoném zebraniu woyska obserwacyjnego, nabiera coraz większego podobieństwa do prawdy. Wczoray rozeszły się bardzo pomyślne wiadomości dla Don Karlosa. Zapewniano, że królowa rejentka hiszpańska, przymuszoną została w skutku wybuchłego powstania opuścić Madryt, i że właśnie tey chwili w wielu miastach prowincyonalnych Don Karlosa obwołano królem.— Z tego wszystkiego jednak pokazuje się, że jeszcze nic stanowczego niedoszło do rządu w tey mierze. (G. P. S.)

Dnia 11 Października.— Podług naynowszych wiadomości z Hiszpanii, sprawdzają się pogłoski o szerzących się tam powstaniach na korzyść Don Karlosa. Dnia 4 październikа wieczorem, Franciszkanie z Albia na czele batalionu ochotników królewskich, wyśli z wyż rzeczonego mieysca;— do tego korpusu przyłączyli się ochotnicy królewscy z Bilbao, Husto i Bogona, obwołując panowanie króla Karola V, przyczem dopuścili się różnych gwałtów na urzędnikach przychylnych rejencyi. Dyliżans który z Bilbao przybył do Bajonny i powyższe wiadomości tam przywiózł, miał przydaną sobie eskortę bezpieczeństwa od naczelnika powstańców, niegdy należącego do gwardyi przyboczney, a w czasie rozruchów dniem pierwey zaszłych w Bilbao, wypędzonego z miasta. Rojaliści z okolic gromadami zewsząd się zbierali, i listy opiewają, że przynaymniey w prowincyi Biskai, można już Karola V. (infanta D. Karlosa,) uważać za króla.— Kuryer przejeżdżający z Madrytu, przytrzymany został w drodze przez powstańców. — Cała prowincya Biskaja podzielona jest na zbroyne bandy, podług swoich wyłącznych praw urządzone, których siła około 14,000 ludzi już wynosi. — Podzieloną jest takowa na 8 brygad, a każda znowu brygada na bataliony i oddziały nazwane *Veintenas*.— Obawa jest, że wszyscy ci ludzie chwycą się strony Don Karlosa, albowiem uchyleni są od tey organizacyi wszyscy liberalni; a całą siłą dowodzą zapalczywi apostoliści, między którémi celuje margrabia *Valdespine*. (D. A.)

ANGLIA.

Londyn 8 Października.

I u nas sprawa Hiszpanii zatrudnia powszechną ciekawość. Nadeszła tu, lubo niepewna wiadomość, że Don Karlos opuścił Portugalią, udał się do Hiszpanii, i podług wszelkiego podobieństwa, w Toledo obwołany został królem.— Dziennik *Morning Post* utrzymuje, że jeśli interwencya nienastąpi, cały naród hiszpański, bez krwi rozlewu, ogłosi się w krótce za Don Karlosem; — lecz jeśli równie jak do Portugalii, wdadzą się obce rządy, naówczas woyna domowa całą Hiszpanią szarpać będzie. (G. P. S.)

WIADOMOŚCI Z DAWNIEYSZYCH POCZT.

SZWECYA.

Sztokolm 1 Października.

J. K. M. mianował pod d. 28 z. m. sekretarza stanu P. Leo Stegman pierszem prezesem kolegium handlowego.

Rządowa gazeta udziela następujący z gazety *Journal du Commerce* artykuł, który z pisma *Renovateur* był wyjęty: »Nota, którą różne dzienniki paryzkie o młodym xięciu Leuchtenberg udzieliły, zgadza się zupełnie z prawdziwą istotą rzeczy, wyjąwszy punkt, to jest zbijanie zamiaru ożenienia xięcia z królową Donną Maryą. Owszem tym projektem zaymują się ciągle, Don Pedro pochwala go, pierwsze myśli tegoż projektu przełożył byłemu Cesarzowi brazyliyskiemu potajemny wysłaniec króla Szwedkiego. Wiadomo, że Oskar następca tronu Szwedzkiego jest szwagrem Don Pedra, gdyż obadwa poślubili sobie córki xięcia Eugeniusza Beauharnais. Karol Jan Król Szwedzki przyrzekł także posiłkową summę półmiliona talarów w 6 miesięcy po uznaniu Dony Maryi przez Anglią i Francyą wypłacić. Może bydź że Szwedzkiemu poselstwu te okoliczności nie są wiadome, wszystkie bowiem kroki poczynił były towarzysz broni Bernardottego, teraźnieyszego króla Szwedzkiego.»

Redakcya gazety rządowey czyni do tego artykułu następującą uwagę: »Jesteśmy upoważnieni oświadczyć, że powyższe podanie o tajemnym ajencie, jest bezzasadne. Król Karol Jan, postępuje podług zasad wzniosley i otwartey polityki i nie wysela potajemnych ajentów, którzyby zewnątrz obrębu czynności dyplomatycznych szwedzkich posłanników, działali i wdawali się w sprawy, które snadniey odprawiają się przez samę familią i przez osoby, którym podobne zlecenia powierzone bywają.» *(G. P. S.)*

PORTUGALIA

Lizbona 25 Września.

Gdy królowa Marya wjeżdżała do stolicy, zdawało się, że cała Lizbona jest na ulicach zebrana. Przyjęcie było istotnie głośnem, i huklìwie radosnem. Wszystkie damy były w niebieskie i białe barwy ustrojone; królowa Marya i iey orszak; nie nosiły tey barwy, była ona całkiem biało ubrana i różowy miała kapelusz. Królowa chciała tém oznaymić: »Ja nie należę do żadnego stronnictwa, jestem prawą królową Portugalczyków.« Donny Maryi nie można pięknością nazwać, ale ma bardzo przyjemne rysy twarzy, okazujące dobroć i szczerość i łączy z tem nader przyjazne i ujmujące postępowanie. Podobała się powszechnie. Wśród szczęku oręża i gromu dział, wszystko upada. Rozkoszne niwy zamienione w pustynie, pyszne gmachy zamienione w gruzy. Jednak kiedy Bourmont i inni karliści oddalają się, spodziewamy się pokoju; a wtenczas wkrótce wszystko zakwitnie, Portugalia będzie pięknieyszą i szczęśliwszą niż kiedykolwiek była.— Dzisieysza *Cronica* udziela dekret utworzenia rady stanu. Wszyscy radcy stanu są dożywotnie mianowani. Polityczna ich barwa jest następująca: »Wybór szlachty i narodu: Palmella, Funchal. Trigozo, Caula, Guerreiro, Barradas, są umiarkowani, Saldanha jest zapalony, Margiochi i Monteiro są za ustawą; trzy mieysca nie obsadzone.

Zdaje się jakoby krok angielskiego posła lorda Wilhelma Russel, który wdał się z marszałkiem Bourmont w korrespondencye, celem wyjednania układów, bez zezwolenia Don Pedra zrobionym był, i nie jaką oziębłość sprawił, która powiększa jeszcze tę okoliczność, że lady Russel, zrodzona z familii torrysowskiey, w wielokrotnych stycznościach z miguelistowskiemi rodzinami zostaje. Że ta dama nie sprzyja sprawie Donny Maryi okazuje się między innemi z tego, że nieprzyjęła ofiarowaney sobie barki konstytucyjney, dla wypłynienia naprzeciw królowey. Mówią przeto, że w krótce do Anglii powróci, a iey małżonek odwołanym będzie.— Również częste parlamentowanie angielskiego admirała Parker z miguelistowskim dowódzcą, poniżyło Anglików w opinii mieszkańców Lizbony; tak lud jak i władze, użalają się na opiekę, którą kilku znakomitym miguelistom udzielono. Don Pedro wygląda teraz zmieniony, gdyż pierwszy raz po odjezdzie swoim z Francyi kazał się ogolić. W Lizbonie wszyscy z niego kontenci. W szczególnych względach u Don Pedra iest minister skarbu Carvalbo, zacięty nieprzyjaciel duchowieństwa; który w ostatnich dniach prezesem naywyższego sądu mianowany został. Chorego xięcia Palmella Don Pedro często odwiedzał. *(G. P. S.)*

NIEMCY

Frankfurt 2 Października.

Ces. Ros. radca stanu, nadzwyczayny poseł i pełnomocny minister przy dworze hollenderskim, xiąże Potemkin, przybył tu wczoray, a dziś naradzał się z członkami seymu związkowego. *(G. P. S.)*